

Portal Województwa Lubuskiego



Oświadczenie ws. tekstu pt. Na sesji sejmiku zabrakło empatii, który ukazał się w czwartek 20 października w "Gazecie Lubuskiej"



Lubuskie
Warte zachodu

Kategoria - Aktualności

Data publikacji -20 października 2022 godz. 17:50

W trakcie poniedziałkowej (17 października 2022 r.) sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego doszło do incydentu z udziałem byłej

pracowniczką UMWL.

Podczas wystąpienia marszałek Elżbiety Anny Polak, która w tym czasie udzielała informacji po blisko trzygodzinnej debacie dotyczącej wniosku o odwołanie marszałek, obrady przerwała była pracowniczka urzędu (osoba ta weszła do Sali Kolumnowej w trakcie wystąpienia marszałek i od razu zajęła miejsce blisko mównicy). Nie jest prawdą, że pracownicy urzędu chcieli wyprowadzić kobietę z sali. W związku z zaistniałą sytuacją Przewodniczący Sejmiku zarządził przerwę, po której obrady zostały wznowione, a była pracowniczka dalej w nich uczestniczyła.

Obrady sesji Sejmiku mają charakter otwarty, każda osoba zainteresowana może wziąć w nich udział na warunkach określonych w statucie Województwa Lubuskiego. Po raz pierwszy jednak doszło do sytuacji przerwania obrad z powodu ich zakłócenia przez osobę postronną. A w przestrzeni medialnej pojawiły się nawet komentarze, że cała sytuacja mogła być zaplanowana.

Słowa marszałek Elżbiety Anny Polak były wyłącznie emocjonalną reakcją na nagłe zdarzenie. Żadne inne słowa, co sugeruje „Gazeta Lubuska” cytując w tekście opinię psychoterapeutki, nie miały miejsca. To właśnie poproszenie o komentarz eksperta o takiej specjalizacji można uznać za stygmatyzowanie byłej urzędniczki.

Osoba, która przerwała obrady pracowała w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubuskiego przez ponad 14 lat, a do czasu rozwiązania stosunku pracy zajmowała stanowisko inspektora. W trakcie tych lat marszałek Elżbieta Anna Polak oraz bezpośredni przełożeni byłej urzędniczki często pomagali jej, o czym - ze względu na ochronę danych osobowych - urząd nie może szczegółowo informować.

W kwietniu 2022 r., prawdopodobnie pod wpływem emocji i prawdopodobnie ze względów medycznych, pracowniczka postanowiła w trybie natychmiastowym rozwiązać stosunek pracy pomimo braku do tego podstaw prawnych. Pracodawca ze swojej własnej woli, aby pracowniczka nie porzuciła pracy i nie pozostała bez środków do życia, zaproponował jej rozwiązanie stosunku pracy za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia przy jednoczesnym wykorzystaniu przysługującego urlopu wypoczynkowego, a w pozostałym okresie zwolnienie ze świadczenia pracy.

Cały przebieg zdarzenia z sesji jest zarejestrowany i dostępny m.in. na facebooku urzędu marszałkowskiego. „Gazeta Lubuska” po raz kolejny atakuje marszałek Elżbietę Annę Polak sugerując fakty, które nie miały miejsca. Ponownie zwracamy się do redakcji o przestrzeganie Prawa Prasowego i zachowanie zasady obiektywizmu zapisanej w Karcie Etycznej Mediów. Sprzeciwiamy się szerzeniu dezinformacji, a co za tym idzie hejtu i podżegania do nienawiści.

Paweł Kozłowski

Rzecznik prasowy Zarządu Województwa Lubuskiego

